

Sygn. akt IV K 68/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2016 roku

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie IV Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Tomasz Banaś

Protokolant: sekr. sąd. Anna Komaniecka – Ptasznik

przy udziale prokuratora Anny Bartos

po rozpoznaniu dnia 9.05.2013 roku, 20.06.2013 roku, 19.09.2013 roku, 29.10.2013 roku, 17.12.2013 roku, 6.02.2014 roku, 17.04.2014 roku, 16.06.2014 roku, 2.10.2014 roku, 4.12.2014 roku, 26.02.2015 roku, 10.04.2015 roku, 18.06.2015 roku, 6.10.2015 roku, 12.11.2015 roku, 16.12.2015 roku, 8.03.2016 roku

sprawy T. O.

ur. (...) w S., syna E. i A. z domu K.

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 16 kwietnia 2008 roku w S., przy ul. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził A. K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 100.000 złotych w ten sposób, że zawarł umowę pożyczki na realizację płatności transakcji zakupu odzieży w C. wiedząc, iż nie jest ona zagrożona finansowo, wprowadził A. K. w błąd co do okoliczności zawieranej umowy, a także nie mając zamiaru i możliwości spłaty zaciągniętego zobowiązania,

tj. o czyn z art. 286 § 1 kk

II. w dniu 21 października 2008 roku w S., przy ul. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził A. K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 150.000 złotych w ten sposób, że zawarł umowę pożyczki na realizację płatności transakcji zakupu odzieży w C. wiedząc, iż nie jest ona zagrożona finansowo, czym wprowadził A. K. w błąd co do okoliczności zawieranej umowy, a także nie mając zamiaru i możliwości spłaty zaciągniętego zobowiązania,

tj. o czyn z art. 286 § 1 kk

III. w dniu 9 stycznia 2009 roku w S. przy ul. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził A. K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 100.000 złotych w ten sposób, że zawarł umowę pożyczki na realizację płatności transakcji zakupu odzieży w C. wiedząc, iż nie jest ona zagrożona finansowo, czym wprowadził A. K. w błąd co do okoliczności zawieranej umowy, a także nie mając zamiaru i możliwości spłaty zaciągniętego zobowiązania,

tj. o czyn z art. 286 § 1 kk

I. Oskarżonego T. O. w ramach zarzuconych czynów uznaje za winnego tego, że:

1) w dniu 16 kwietnia 2008 roku w S., przy ul. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził A. K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 100.000 złotych w ten sposób, że zawarł umowę pożyczki na realizację płatności transakcji zakupu odzieży w C., wprowadzając wymienioną w błąd co do faktycznego beneficjenta pożyczki, jej przeznaczenia, swojej sytuacji majątkowej, w tym powodując mylne przekonanie o dobrym stanie majątkowym, jak też wyzyskując błąd wymienionej w zakresie tej sytuacji majątkowej, jednocześnie nie mając zamiaru i możliwości spłaty zaciągniętego zobowiązania, tj. czynu z art. 286 § 1 kk,

2) w dniu 21 października 2008 roku w S., przy ul. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził A. K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 150.000 złotych w ten sposób, że zawarł umowę pożyczki na realizację płatności transakcji zakupu odzieży w C., wyzyskując błąd wymienionej co do swojej sytuacji majątkowej, w tym mylne przekonanie o dobrym stanie majątkowym oraz wprowadzając wymienioną w błąd co do faktycznego beneficjenta pożyczki, okoliczności zawieranej umowy, jej przeznaczenia, w tym na realizację zagrożonych płatności transakcji zakupu odzieży w C., wiedząc, że te nie są zagrożone, jednocześnie nie mając zamiaru i możliwości spłaty zaciągniętego zobowiązania, tj. czynu z art. 286 § 1 kk,

3) w dniu 20 stycznia 2009 roku w S., przy ul. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził A. K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 100.000 złotych w ten sposób, że zawarł umowę pożyczki na realizację płatności transakcji zakupu odzieży w C., wyzyskując błąd wymienionej co do swojej sytuacji majątkowej, w tym mylne przekonanie o dobrym stanie majątkowym oraz wprowadzając wymienioną w błąd co do faktycznego beneficjenta pożyczki, okoliczności zawieranej umowy, w tym na realizację zagrożonych płatności transakcji zakupu odzieży w C., wiedząc, że te nie są zagrożone, jednocześnie nie mając zamiaru i możliwości spłaty zaciągniętego zobowiązania, tj. czynu z art. 286 § 1 kk,

i za to przyjmując, że czyny stanowią ciąg przestępstw w rozumieniu art. 91 § 1 kk w brzmieniu przed zmianą wprowadzoną ustawą z dnia 20.02.2015 roku o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 roku, poz. 396) w zw. z art. 4 § 1 kk, na podstawie art. 286 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk w brzmieniu przed zmianą wprowadzoną ustawą z dnia 20.02.2015 roku o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 roku, poz. 396) w zw. z art. 4 § 1 kk w zw. z art. 33 § 2 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 200 (dwustu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych.

II. Na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 pkt 1 kk w brzmieniu przed zmianą wprowadzoną ustawą z dnia 20.02.2015 roku o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 roku, poz. 396) w zw. z art. 4 § 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza oskarżonemu na okres 3 (trzech) lat próby.

III. Na podstawie art. 46 § 1 kk w brzmieniu przed zmianą wprowadzoną ustawą z dnia 20.02.2015 roku o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 roku, poz. 396) w zw. z art. 4 § 1 kk zobowiązuje oskarżonego do naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej A. K. kwoty 350.000 (trzystu pięćdziesięciu tysięcy) złotych.

IV. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2300 (dwóch tysięcy trzystu) złotych tytułem opłaty oraz pozostałe koszty sądowe.

Sygn. akt IV K 68/16

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, sąd ustalił następujący stan faktyczny.

A. K. prowadziła działalność handlowo – usługową związaną z importem i dystrybucją odzieży. Księgowością jej firmy zajmowało się od 2 lutego 2005 roku biuro (...) s.c., na mocy umowy zawartej przez A. K. z M. O.. W biurze zatrudnieni byli mąż M. O., T. O., a także jej synowie – P. O. i K. O..

Dowód:

- zeznania świadka A. K. – k. 30-33
- zeznania świadka M. O. – k. 1027-1030
- umowa o przechowywanie i prowadzenie ksiąg rachunkowych – k. 1046-1048

W dniu 16 kwietnia 2008 roku A. K. udzieliła T. O. pożyczki w wysokości 100.000 zł z terminem spłaty ustalonym na 31 grudnia 2008 roku. Oprocentowanie uzgodniono na 20% w skali roku. Warunki zaproponował pożyczkobiorca. Środki zostały przekazane przelewem na rachunek bankowy K. O., jednego z dwóch synów pożyczkobiorcy. T. O. dysponował pełnomocnictwem rodzajowym do dokonywania operacji na tym rachunku obejmujących wypłaty.

Dowód:

- umowa pożyczki z dnia 16 kwietnia 2008 roku – k. 16-17
- kopia potwierdzenia przelewu z dnia 16 kwietnia 2008 – k. 18
- zeznania świadka A. K. – k. 30-33, 834v-837v, 1172v-1173
- zeznania świadka A. K. złożone podczas konfrontacji – k. 116-118, 834v- 837v
- zeznania świadka E. W. – k. 166-168, 905v-906
- zeznania świadka J. P. – k. 169-171, 994v-997
- informacja (...) Banku SA – k. 202-203
- historia operacji na rachunku bankowym K. O. – k. 204-207
- częściowo wyjaśnienia oskarżonego T. O. – k. 785-788, 834v, 1169- 1172

A. K. zdecydowała się na udzielenie T. O. tak znacznej pożyczki, gdyż według jej wiedzy był to poważny przedsiębiorca, przedstawiający się jako właściciel biura (...). W ten sposób prezentował się także w powszechnym odbiorze. Za osobę majątną uważał go także J. P. i tak go opisywał. Środki pochodzące od A. K. miały zostać korzystnie zainwestowane przez T. O. w import towarów odzieżowych z C.. Dlatego strony ustaliły oprocentowanie na poziomie 20%. Przy zawieraniu umowy był obecny radca prawny J. P., który przygotował także jej projekt.

Dowód:

- zeznania świadka A. K. – k. 30-33, 834v-837v, 1172v-1173
- zeznania świadka A. K. złożone podczas konfrontacji – k. 116-118, 834v- 837v
- zeznania świadka J. P. – k. 169-171, 994v-997
- zeznania świadka T. C. – k. 269-271
- zeznania świadka M. O. – k. 1027-1030, 1040-1042

J. P. znał T. O. od wielu lat. Wzajemnie świadczyli sobie usługi z zakresu księgowości i doradztwa prawnego. Radca prawny był przekonany o zamożności swojego partnera w oparciu o dokonywane z jego udziałem na przestrzeni poprzednich dwóch lat zakupy, takie jak na przykład jacht. Tak też wymieniony się prezentował i tak był odbierany przez inne osoby.

Dowód:

- zeznania świadka J. P. – k. 169-171, 994v-997

- zeznania świadka T. C. – k. 269-271

T. O. stwarzał pozory osoby mającej również wobec A. K., w tym przed zawarciem umowy pożyczki w dniu 16 kwietnia 2008 roku zapewniał o swojej dobrej sytuacji materialnej. Opowiadał jej o zagranicznych wyjazdach, planach zakupu samochodu marki M. o wartości około miliona złotych. Całokształt tych okoliczności, poparty zapewnieniem o możliwościach pewnego zarobku, przekonał ją, że może bezpiecznie udzielić T. O. wskazanej pożyczki.

Dowód:

- zeznania świadka A. K. – k. 30-33, 834v-837v, 1172v-1173

- zeznania świadka A. K. złożone podczas konfrontacji – k. 116-118, 834v- 837v

- zeznania świadka T. C. – k. 269-271

W październiku 2008 roku T. O. zwrócił się do A. K. z prośbą o przedłużenie terminu spłaty zaciągniętej pożyczki, motywując to komplikacjami w związku z poczynioną inwestycją. Jednocześnie zwrócił się do niej o kolejną pożyczkę w wysokości 150.000 zł, jako argument podając, że brak tych środków uniemożliwi zwrot tych przekazanych mu uprzednio.

Dowód:

- umowa pożyczki z dnia 21 października 2008 roku – k. 19-20

- kopia potwierdzenia przelewu z dnia 21 października 2008 roku – k. 21

- zeznania świadka A. K. – k. 30-33, 834v-837v, 1172v-1173

- zeznania świadka A. K. złożone podczas konfrontacji – k. 116-118, 834v- 837v

- zeznania świadka E. W. – k. 166-168, 905v-906

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego T. O. – k. 785-788, 834v, 1169- 1172

Druga umowa pożyczki została zawarta w dniu 21 października 2008 roku w oparciu o projekt przygotowany przez J. P. w kwietniu 2008 roku. Warunki pozostały niezmienione, termin spłaty zgodnie z propozycją T. O. określono na 22 października 2009 roku. Środki ponownie zostały przekazane przelewem na rachunek bankowy K. O..

Dowód:

- umowa pożyczki z dnia 21 października 2008 roku – k. 19-20

- kopia potwierdzenia przelewu z dnia 21 października 2008 – k. 21

- zeznania świadka A. K. – k. 30-33, 834v-837v

- zeznania świadka A. K. złożone podczas konfrontacji – k. 116-118, 834v- 837v

- zeznania świadka E. W. – k. 166-168, 905v-906

- historia operacji na rachunku bankowym K. O. – k. 204-207

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego T. O. – k. 785-788, 834v, 1169- 1172

W styczniu 2009 roku T. O. po raz trzeci szukał finansowego wsparcia u A. K.. Wprost poinformował ją, że jeśli nie otrzyma kolejnych 100.000 zł, nie odzyska kwot udzielonych poprzednio. Dodatkowo żądana kwota miała być przekazana pilnie jeszcze tego samego dnia, to jest 20 stycznia 2009 roku, jak twierdził kontrahentom w związku z transakcjami w C..

Dowód:

- umowa pożyczki z dnia 20 stycznia 2009 roku – k. 22-23
- zeznania świadka A. K. – k. 30-33, 834v-837v, 1172v-1173
- zeznania świadka A. K. złożone podczas konfrontacji – k. 116-118, 834v- 837v
- zeznania świadka E. W. – k. 166-168, 905v-906
- zeznania świadka A. M. – k. 194-195, 981v-982
- częściowo wyjaśnienia oskarżonego T. O. – k. 785-788, 834v, 1169- 1172

A. K. powodowana troską o wcześniej pożyczone 250.000 zł przystała na powyższe żądanie. Udała się z T. O. do siedziby oddziału Banku (...) S.A., gdzie w obecności pracownika placówki A. M. doszło do wypłaty gotówkowej z rachunku A. K. w wysokości 100.000 zł oraz do natychmiastowego przekazania tej kwoty T. O..

Dowód:

- umowa pożyczki z dnia 20 stycznia 2009 roku – k. 22-23
- kopia potwierdzenia wypłaty z rachunku bankowego A. K. – k. 24
- zeznania świadka A. K. – k. 30-33, 834v-837v, 1172v-1173
- zeznania świadka A. K. złożone podczas konfrontacji – k. 116-118, 834v- 837v
- zeznania świadka E. W. – k. 166-168, 905v-906
- zeznania świadka A. M. – k. 194-195, 981v-982

Dopiero po tym dniu A. K. podjęła działania zmierzające do ustalenia rzeczywistej sytuacji majątkowej swojego dłużnika, szczególnie z uwagi na unikanie przez niego kontaktów. Pracownicy wynajętej przez nią firmy windykacyjnej ujawnili, że T. O. nie posiadał majątku umożliwiającego zaspokojenie roszczeń A. K.. Nie był właścicielem biura rachunkowego, miał rozdzielność majątkową z żoną, a dom, w którym mieszkał, należał do jego synów. Pojazd używany przez T. O. był leasingowany przez biuro (...). Okazało się ponadto, że są wobec niego prowadzone przez różne podmioty postępowania egzekucyjne. Co więcej, inwestycji w towar importowany z ChRL nie prowadził T. O., a firma (...), w której udziałowcami byli jego synowie. T. O. jako koordynator w firmie (...) uzyskiwał miesięcznie dochód w kwocie 1.500 zł brutto. Nie posiadał wartościowych rzeczy ruchomych, będąc współwłaścicielem nieruchomości w gminie P. o wartości około 500.000 zł. Z nieruchomości prowadzone były liczne egzekucje, dodatkowo obciążana była hipotekami.

Dowód:

- przesądowe wezwanie do zapłaty – k. 11
- zeznania świadka A. K. – k. 30-33, 834v-837v, 1172v-1173

- informacja z bazy danych (...) k. 53-55
- zeznania świadka A. K. złożone podczas konfrontacji – k. 116-118, 834v- 837v
- zeznania świadka E. W. – k. 166-168, 905v-906
- akt notarialny Rep. A nr (...) – k. 182-184
- akt notarialny Rep. A nr (...) – k. 185-186
- zeznania świadka P. O. – k. 262-266, 982-986
- kopia akt postępowań egzekucyjnych – k. 689-773
- zeznania świadka M. O. – k. 1027-1030, 1040-1042

A. K. skontaktowała się telefonicznie z T. O.. Zadeklarowała rezygnację z odsetek, chciała jedynie odzyskać nominalną kwotę pożyczek. W odpowiedzi otrzymała propozycję zaspokojenia jej roszczenia ze środków, które miały pochodzić ze sprzedaży udziału w budynku przemysłowym położonym w S. przy ulicy (...). Do czasu znalezienia kupca wierzytelność A. K. miałyby być zabezpieczona hipoteką na tym udziale.

Dowód:

- zeznania świadka A. K. – k. 30-33, 834v-837v, 1172v-1173
- zeznania świadka A. K. złożone podczas konfrontacji – k. 116-118, 834v- 837v
- zeznania świadka J. P. – k. 169-171, 994v-997
- zeznania świadka P. O. – k. 262-266, 982-986
- wyjaśnienia oskarżonego T. O. – k. 785-788, 834v
- kopia umowy pośrednictwa k. 1044-1045
- zeznania świadka D. W. – k. 1051v-1053
- dokumentacja dotycząca nieruchomości przy ul. (...) – k. 1077-1139

P. rozważała powyższą propozycję. Angażowała się w poszukiwanie potencjalnych nabywców. Niebawem okazało się jednak, że przedmiotowy udział w nieruchomości po pierwsze nie przysługuje T. O., a po drugie jest już obciążony hipoteką przewyższającą jego wartość. Pod wpływem opinii prawnej sporządzonej przez adwokata M. M. (1) A. K. wycofała się z transakcji, jednak nie zaprzestała dochodzenia swoich należności. W styczniu 2012 roku miało miejsce zawezwanie do próby ugodowej, które zakończyło się niepowodzeniem. Pożyczkodawca nie skierowała do sądu powództwa o zapłatę.

Dowód:

- zeznania świadka A. K. – k. 30-33, 834v-837v, 1172v-1173
- zeznania świadka A. K. złożone podczas konfrontacji – k. 116-118, 834v- 837v
- wyjaśnienia oskarżonego T. O. – k. 785-788, 834v
- kopia projektu aktu notarialnego – k. 890-894

- odpis z KW nr (...) – k. 911-919
- dokumentacja związana z zawezwaniem do próby ugodowej – k. 920-923
- opinia prawna – k. 924
- akt notarialny Rep. A nr (...) – k. 953-960
- zeznania świadka D. W. – k. 1051-1053

W międzyczasie A. K. dowiedziała się także, że środki pochodzące z udzielanych przez nią pożyczek nie były wykorzystywane zgodnie z przeznaczeniem wynikającym z ustnych uzgodnień pomiędzy stronami. Nie zostały bowiem zainwestowane przez T. O. zgodnie z ustaleniami z pożyczkodawcą w prywatną działalność, ale też nie zostały przeznaczone na zakup importowanej odzieży z C.. P. O. i K. O. udzielili M&M. T. pożyczek w dniu 17 kwietnia 2008 roku i we wrześniu 2008 roku. Kwota 90.000 zł i kolejne nie pochodziły z konta, na które wpłaty dokonała w dniu 16 kwietnia 2008 roku i 21 października 2008 roku A. K.. Pierwsza z wymienionych kwot została przekazana P. O. przez M. N., gdyż on, jako prezes spółki M&M. T., nie mógł zawierać z nią tego rodzaju umów. K. O. i P. O. dysponowali udziałem w tej spółce w wysokości 33%, pozostałe udziały przysługiwały M. M. (2).

Dowód:

- zeznania świadka A. K. – k. 30-33, 834v-837v, 1172v-1173
- zeznania świadka A. K. złożone podczas konfrontacji – k. 116-118, 834v- 837v
- wydruk informacji z MSiG – k. 150-155
- zeznania świadka M. N. – k. 156-159, 961v-963v, k. 204v-208 akt głównych sprawy karnoskarbowej (...)
- zeznania świadka M. M. (2) – k. 162-165, 963v-964v, 973v-975 k. 196v-198 akt głównych sprawy karnoskarbowej (...)
- historia operacji na rachunku bankowym K. O. – k. 204-207
- zeznania świadka P. O. – k. 262-266, 982-986
- kopie umów pożyczek udzielanych przez P. O. i (...) sp. z o. o. – k. 274, 275, 276, 277, 278, 586
- kartoteka obrotów konta „N. K. A. G. Co. Ltd (...) sp. z o. o. za rok 2008 – k. 286
- kartoteka obrotów konta (...) sp. z o. o. za rok 2008 – k. 287- 304
- kartoteka obrotów konta (...) SA (...) sp. z o. o. za rok 2008 – k. 305-349
- kartoteka obrotów konta (...) Bank (...) sp. z o. o. za rok 2008 – k. 350-352
- kartoteka obrotów konta (...) Bank (...) sp. z o. o. za rok 2008 – k. 353
- kartoteka obrotów konta (...) Bank (...) sp. z o. o. za rok 2008 – k. 354
- zeznania świadka P. O. złożone w toku postępowania prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową Szczecin-Zachód pod sygnaturą akt 2 Ds 3360/09 – k. 581-583, 982-986
- częściowo wyjaśnienia oskarżonego T. O. – k. 785-788, 834v, 1169- 1172

Środki uzyskiwane od A. K., a wpłacone na rachunek bankowy K. O., wydatkowane na bieżące potrzeby niezwiązane z działalnością inwestycyjną w C., jak choćby na uregulowanie należności rodziny O. wobec T. C., zajmującego się

projektowaniem zieleni z tytułu urządzenia ogrodu przy ich domu w B.. Całkowity koszt tych prac wynosił około 200.000 zł, zaś z pożyczki od A. K. uiszczono częściowe wynagrodzenie w kwocie 17.242,33 zł. Ponadto przeznaczane były na zasilenie biura (...). Nie ustalono w jaki sposób T. O. wydatkował kwotę 100.000 zł, uzyskaną „do ręki” w ramach umowy pożyczki z dnia 20 stycznia 2009 roku, ale nie przeznaczył jej na zakup towaru w C., czy spłatę zaległych zobowiązań, w tym zakresie.

Dowód:

- historia operacji na rachunku bankowym K. O. – k. 204-207
- zeznania świadka T. C. – k. 269-271
- dokumenty dot. T. C. – k. 1015-1025

Do dnia wyroku T. O. nie zwrócił A. K. kwot udzielonych pożyczek.

Dowód:

- zeznania świadka A. K. – k. 30-33, 834v-837v, 1172v-1173
- wyjaśnienia oskarżonego T. O. – k. 785-788, 834v, 1169-1172

A. K. nie udzieliłaby pożyczek innej osobie fizycznej lub prawnej niż T. O.. Za jego wiarygodnością i wypłacalnością przemawiały okoliczności opisane we wcześniejszej, a uwiarygodniające jego wysoki status majątkowy, które nie przekładały się automatycznie na synów T. O., ani tym bardziej na prowadzoną przez nich firmę.

Dowód:

- zeznania świadka A. K. – k. 1172v-1173
- zeznania świadka A. K. złożone podczas konfrontacji – k. 116-118, 834v- 837v

Firma (...) zajmowała się importem odzieży z C.. Stanowiła spółkę – córkę firmy (...), w której M. M. (2) posiadał 60% udziałów, zaś J. S. i P. O. po 20%. Istnienie dwóch podmiotów było uzasadnione potrzebą rozdzielenia działalności handlowej i produkcyjnej. Wydzielenie M&M. T. nastąpiło z inicjatywy T. O., działającego jako księgowy spółki (...). Niezależnie od tej nominalnej funkcji, T. O. angażował się w działalność firmy (...), interesował się sprawami bieżącymi i planami inwestycyjnymi. Transakcje ww. firmy z C. w 2008 roku nie były zagrożone, zostały opłacone w całości środkami nie pochodzącymi od A. K..

Dowód:

- zeznania świadka M. N. – k. 156-159, 961v-963v, k. 204v-208 akt głównych sprawy karnoskarbowej (...)
- zeznania świadka M. M. (2) – k. 162-165, 963v-964v, 973v-975 k. 196v-198 akt głównych sprawy karnoskarbowej (...)
- zeznania świadka P. O. – k. 262-266, 982-986
- kartoteka obrotów konta „N. K. A. G. Co. Ltd (...) sp. z o. o. za rok 2008 – k. 286
- kartoteka obrotów konta (...) sp. z o. o. za rok 2008 – k. 287- 304
- kartoteka obrotów konta (...) SA (...) sp. z o. o. za rok 2008 – k. 305-349
- kartoteka obrotów konta (...) Bank (...) sp. z o. o. za rok 2008 – k. 350-352

- kartoteka obrotów konta (...) Bank (...) sp. z o. o. za rok 2008 – k. 353
- kartoteka obrotów konta (...) Bank (...) sp. z o. o. za rok 2008 – k. 354
- informacja Naczelnika Urzędu Celnego w S. wraz z załącznikami – k. 527-578
- zeznania świadka P. O. złożone w toku postępowania prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową Szczecin-Zachód pod sygnaturą akt 2 Ds 3360/09 – k. 581-583, 982-986
- zeznania świadka M. N. złożone w toku postępowania prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową Szczecin-Zachód pod sygnaturą akt 2 Ds 979/09 – k. 594-601, 961v-963v
- zeznania świadka M. M. (2) złożone w toku postępowania prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową Szczecin-Zachód pod sygnaturą akt 2 Ds 979/09 – k. 602-605, 973v-975
- zeznania świadka P. O. złożone w toku postępowania prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową Szczecin-Zachód pod sygnaturą akt 2 Ds 91/09 – k. 622-626
- kopia umowy dotyczącej obsługi księgowej – k. 631-635, 636-637
- częściowo wyjaśnienia oskarżonego T. O. – k. 785-788, 834v, 1169- 1172

Na początku 2009 roku doszło do poważnego zachwiania kondycji finansowej M&M. T. na skutek dokonywania na rzecz (...) wygórowanych płatności za usługi prasowalnicze, które – zgodnie z ustaleniami poczynionymi przez pracowników Urzędu Kontroli Skarbowej w S. – nie miały miejsca. Nieporozumienia wynikały też na tle wzajemnego przekazywania przecenionej odzieży.

(...) sp. z o. o. K. O. osiągał w latach 2007 –2009 znaczne dochody.

Dowód:

- zeznania świadka M. N. – k. 156-159, 961v-963v k. 204v-208 akt głównych sprawy karnoskarbowej (...)
- zeznania świadka M. M. (2) – k. 162-165, 963v-964v, 973v-975 k. 196v-198 akt głównych sprawy karnoskarbowej (...)
- kopia postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z dnia 25 września 2009 roku o ogłoszeniu upadłości (...) sp. z o. o. (sygn. akt XII GU 139/09) – k. 217-220
- kopia wniosku o ogłoszenie upadłości (...) sp. z o. o. wraz z załącznikami – k. 237-257
- kopia protokołu posiedzenia w przedmiocie ogłoszenia upadłości (...) sp. z o. o. – k. 258-259
- zeznania świadka P. O. – k. 262-266, 982-986
- kartoteka obrotów konta „N. K. A. G. Co. Ltd (...) sp. z o. o. za rok 2008 – k. 286
- kartoteka obrotów konta (...) sp. z o. o. za rok 2008 – k. 287- 304
- kartoteka obrotów konta (...) SA (...) sp. z o. o. za rok 2008 – k. 305-349
- kartoteka obrotów konta (...) Bank (...) sp. z o. o. za rok 2008 – k. 350-352
- kartoteka obrotów konta (...) Bank (...) sp. z o. o. za rok 2008 – k. 353
- kartoteka obrotów konta (...) Bank (...) sp. z o. o. za rok 2008 – k. 354

- kopie deklaracji podatkowych P. O. – k. 427-443
- kopie pism wymienianych pomiędzy (...) oraz (...)w 2009 roku – k. 444-451
- kopie faktur wystawianych przez (...) sp. z o. o. firmie (...) sp. z o. o. oraz dowodów wpłaty – k. 459-481, 483-494
- kartoteka obrotów konta (...) sp. z o. o.” (...) sp. z o. o. za rok 2009 – k. 482
- kopia umowy o współpracę – k. 495-497
- protokół kontroli (...) w firmie (...) sp. z o. o. – k. 75-84v akt głównych sprawy karnoskarbowej (...) (kopia – k. 498-507v)
- wynik kontroli (...) w firmie (...) sp. z o. o. – k. 217-226 akt głównych sprawy karnoskarbowej (...)
- kopia dokumentacji z zakresu sprawozdawczości finansowej (...) sp. z o. o. – k. 508-520
- zeznania świadka P. O. złożone w toku postępowania prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową Szczecin-Zachód pod sygnaturą akt 2 Ds 3360/09 – k. 581-583 , 982-986
- zeznania świadka M. M. (2) złożone w toku postępowania prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową Szczecin-Zachód pod sygnaturą akt 2 Ds 979/09 – k. 602-605, 973v-975
- zeznania świadka P. O. złożone w toku postępowania prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową Szczecin-Zachód pod sygnaturą akt 2 Ds 91/09 – k. 622-626
- zeznania świadka A. R. złożone w toku postępowania nadzorowanego przez Prokuraturę Rejonową Szczecin-Zachód – k. 643-646
- zeznania świadka M. M. (2) złożone w toku postępowania nadzorowanego przez Prokuraturę Rejonową Szczecin-Zachód – k. 649-651
- wyjaśnienia oskarżonego T. O. – k. 785-788, 834v, 1169-1172

W zakresie działalności M. M. (2) (prezesa M&M) oraz M. N. (prezesa (...)) w okresie 2008/2009 roku były prowadzone postępowania przygotowawcze, które zakończyły się umorzeniem. Wobec M. N. skierowany został ponadto subsydiarny akt oskarżenia, w którym zarzucono mu czyn z art. 296 § 1 i 2 kk. Postępowanie to zostało jednak umorzone z uwagi na brak skargi uprawnionego oskarżyciela, a postanowienie w tym przedmiocie przeszło pozytywnie kontrolę instancyjną.

Dowód:

- zeznania świadka M. N. – k. 156-159, 961v-963v k. 204v-208 akt głównych sprawy karnoskarbowej (...)
- zeznania świadka M. M. (2) – k. 162-165, 963v-964v, 973v-975 k. 196v-198 akt głównych sprawy karnoskarbowej (...)
- zeznania świadka P. O. złożone w toku postępowania prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową Szczecin-Zachód pod sygnaturą akt 2 Ds 3360/09 – k. 581-583, 982-986
- zeznania świadka M. N. złożone w toku postępowania prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową Szczecin-Zachód pod sygnaturą akt 2 Ds 979/09 – k. 594-601, 961v-963v
- zeznania świadka M. M. (2) złożone w toku postępowania prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową Szczecin-Zachód pod sygnaturą akt 2 Ds 979/09 – k. 602-605, 973v-975

- kopia postanowienia o umorzeniu postępowania 2 Ds 979/09 – k. 606-610
- zeznania świadka P. O. złożone w toku postępowania prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową Szczecin-Zachód pod sygnaturą akt 2 Ds 91/09 – k. 622-626
- kopia postanowienia o umorzeniu postępowania – k. 652-655
- kopia postanowienia Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 21 grudnia 2010 roku (sygn. akt III K 168/10) – k. 663-671
- kopia postanowienia Sądu Apelacyjnego z dnia 26 stycznia 2011 roku (sygn. akt II AKz 3/11) – k. 672-680
- wyjaśnienia oskarżonego T. O. – k. 785-788, 834v

Z uwagi na sytuację finansową i personalną w firmie (...) w kwietniu 2009 roku na stanowisku prezesa spółki M. N. zastąpił T. O.. Wkrótce po tym złożył wniosek o ogłoszenie upadłości firmy.

Dowód:

- wydruk informacji z (...) k. 150-155
- zeznania świadka M. N. – k. 156-159, 961v-963v k. 204v-208 akt głównych sprawy karnoskarbowej (...)
- kopia postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z dnia 25 września 2009 roku o ogłoszeniu upadłości (...) sp. z o. o. (sygn. akt XII GU 139/09) – k. 217-220
- kopia wniosku o ogłoszenie upadłości (...) sp. z o. o. wraz z załącznikami – k. 237-257
- kopia protokołu posiedzenia w przedmiocie ogłoszenia upadłości (...) sp. z o. o. – k. 258-259
- zeznania świadka P. O. – k. 262-266, 982-986
- zeznania świadka P. O. złożone w toku postępowania prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową Szczecin-Zachód pod sygnaturą akt 2 Ds 3360/09 – k. 581-583, 982-986
- zeznania świadka M. N. złożone w toku postępowania prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową Szczecin-Zachód pod sygnaturą akt 2 Ds 979/09 – k. 594-601, 961v-963v
- zeznania świadka M. M. (2) złożone w toku postępowania prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową Szczecin-Zachód pod sygnaturą akt 2 Ds 979/09 – k. 602-605, 973v-975

T. O. jest żonaty, ma dwóch dorosłych synów. Utrzymuje się z pensji w wysokości 1.500 zł brutto miesięcznie uzyskiwanej w biurze (...) prowadzonym w formie spółki cywilnej przez jego synów oraz szerokiej pomocy rodziny. Ta zapewnia mu wysoki standard życia, w tym dom, samochód, wyjazdy. Jednocześnie, poza wskazanym zatrudnieniem, uczestniczy w licznych przedsięwzięciach synów, nie uzyskując oficjalnie wynagrodzenia z tego tytułu. Jest współwłaścicielem zabudowanej nieruchomości w P., wartości około 500.000 zł, obciążoną egzekucjami i hipotekami. Nie był leczony psychiatrycznie ani odwykowo. T. O. nie był karany.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego T. O. – k. 785-788, 834v
- kopia akt postępowań egzekucyjnych – k. 689-773

W toku przesłuchania w charakterze podejrzanego w dniu 29 października 2012 roku T. O. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił, że powodem niezwrócenia A. K. dwóch pierwszych pożyczek było

wyprowadzenie przez prezesów spółek (...) oraz (...) kilku milionów złotych z majątku tych firm. Miał informować pożyczkodawczynię o rzeczywistym przeznaczeniu pozyskiwanych od niej środków. Zadeklarował zaspokojenie jej roszczeń po udanej sprzedaży przez synów udziału w nieruchomości położonej w S., przy ulicy (...). Przyznał, że nie zwrócił nawet części pożyczonych pieniędzy. Zaprzeczył, jakoby od początku miał zamiar niewywiązania się z podjętych zobowiązań. Wskazał, że po otrzymaniu pieniędzy od A. K. bezpośrednio przekazywał je swoim synom, w całości bądź w transzach.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego T. O. – k. 785-788

Podczas rozprawy głównej w dniu 9 maja 2013 roku ponownie nie przyznał się do stawianych mu zarzutów. Potwierdził odczytane mu wyjaśnienia złożone uprzednio, a także odmówił składania wyjaśnień oraz udzielania odpowiedzi na pytania.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego T. O. – k. 834v

Podczas rozprawy głównej w dniu 12 listopada 2015 roku oskarżony złożył wyjaśnienia. Wyjaśnił, że pierwsza pożyczka została przelana na konto syna K., który był udziałowcem spółki (...), dla której pieniądze były przeznaczone. Pożyczka była spożytkowana na cele zakupu w C., następne pożyczki, o które poprosił panią K., nie były jak ktoś mówił, na ratowanie jakiejś sytuacji, tylko na kolejne zakupy w C., które zdecydowanie dawały wyższą gwarancję zarobienia większych pieniędzy i oddania wszystkich pożyczek, które zaciągnął. Pożyczki były przeznaczone dla spółki (...), natomiast w 2009 roku M. N., były prezes spółki T. wraz z M. M. (2), udziałowcem M&M. T. i (...) której był udziałowcem i prezesem, dokonali prostego manewru i wyprowadzili cały towar o wartości przychodu ok. 3,5 miliona zł. W związku z tym spółka (...), dla której były pożyczone pieniądze, nie oddała tych pieniędzy, a miała je na koncie i w towarze. Po stwierdzeniu tego faktu, odwołano w sposób formalny prezesa N., a oskarżony został powołany prezesem, po to aby ścigać to przestępstwo.

Jeżeli chodzi o hipoteki, poruszany był problem, pani K. lub jej pełnomocnik twierdzili, że będzie odpowiadała za wszystkie obciążenia na tej nieruchomości, gdy weźmie ją w rozliczeniu za pożyczki. Ogólnie stosowaną praktyką przez banki, jest zwolnienie hipoteki do wysokości kredytu ciężącego na tej nieruchomości i bank obiecał, że w części procentowej przypadającej na ten lokal użytkowy, zwolni hipotekę, co jest powszechnie stosowane. Potwierdził to notariusz W..

Odpowiadając na pytania przyznał, że sprzedano towar zaimportowany z C.. Towar został zaimportowany, przywieziony z C., sprzedany do wielu odbiorców, po czym sprzedający wystawił korekty, czyli firma (...) wystawiła korekty do towaru, który nie był jeszcze zapłacony, w granicach 90%, wystawiono faktury korygujące do zera, sprzedał za 100 zł (przykładowo), wystawił fakturę korygującą, że odbiera ten towar za 100 zł, następnie sprzedał T. do spółki (...) za 1 zł ten towar, który w ogóle do niego do magazynu nie wrócił, był u nabywcy, (...) wystawił fakturę nabywcy za 100 zł i to (...) otrzymał pieniądze, a nie T., relacje pomiędzy tymi dwoma przedsiębiorstwami były rozliczone, fikcyjna faktura, co stwierdził Urząd Kontroli Skarbowej, protokół w aktach, tym sposobem oskarżony został pozbawiony możliwości odzyskania pieniędzy. Prokuratura umorzyła śledztwo. Zwracał się do spółki i do udziałowców o zwrot pożyczki na spłatę pokrzywdzonej, w związku z tym, że spółka to udziałowcy, czyli synowie, zostali ograbieni, synowie również nie mogli dać mu tych pieniędzy, w tamtym czasie, bo zostali pozbawieni również pieniędzy. Poza nieruchomością oni też nie mieli pieniędzy, bo w lutym 2009 roku wszystko się zawaliło. Pożyczkę drugą i trzecią dostawał w postaci gotówki i przekazywał to synowi P., który przekazywał dalej. Osobiście z tych pieniędzy nie wydawał kwot na inny cel, synowie też nie. Synowie cały czas prowadzą, to było dość dobrze prosperujące, biuro rachunkowe. Pożyczka miała być na działalność gospodarczą spółki (...) z przeznaczeniem na zakupy i zlecenie produkcji w C., to miała być pożyczka dla spółki, nie dla niego, bo on pożyczki wtedy nie potrzebował. Wtedy w spółce (...) nie pełnił formalnej funkcji, jednocześnie nie umiał odpowiedzieć na pytanie dlaczego spółka (...) nie zawarła tej umowy, ale

pani K. znała go, a nie spółkę. Pani K. znała się na tego typu zleceniach i wiedziała, że może być to bardzo dobry biznes, w tamtych czasach wiarygodny, czego wynikiem był opisany wyżej przekręt. W tamtym czasie spółka była wypłacalna, miała na koncie pieniądze, faktura w kwocie 300.000 zł była zapłacona gotówką, dotyczyła uszlachetnienia towaru z C.. T. potrzebował gotówki, bo chodziło to, aby w krótkim czasie zwiększyć dochodowość, jeżeli jest okazja zarobić trzykrotnie więcej i towar przyjechał do Polski, tylko został przemieszczony do innej spółki – (...) (...), której synowie byli udziałowcami mniejszościowymi, dla zwykłej pazerności pan M. z N. zrobili to. Synowie mają wyroki i nakazy z tego tytułu względem pana M., które mogą powiesić na ścianie.

Skutecznie doprowadził do ogłoszenia upadłości, podał spółkę (...) do upadłości jako prezes M&M. T., która była wierzycielem, w porozumieniu z ZUS-em, której (...) również był winien pieniądze. Tam były potężne pieniądze, a syndyk nie zrobił nic. W rozmowie z pokrzywdzoną mówił, że pożyczka jest dla spółki (...), na konkretną transakcję, towary trafiły do Polski. Z tych pieniędzy na pewno nie był opłacony T. C. za usługi ogrodnicze, ponieważ cały czas przewijały się pieniądze na tym koncie. Chyba pożyczka wpłacona była na konto T., a dwie były przekazane do rąk prezesa N., nie pamiętał, czy były jakieś pokwitowania, umowy dokumenty. Synowie wprowadzali pieniądze jako pożyczki, nawet są umowy i opłaty skarbowe. Nie umiał nazwać jaki łączył go stosunek prawny z synami, żadnych formalnych umów nie było, wiedział, że te pieniądze odzyska. Jeżeli synowie mieli umowę ze spółką, to wiadome było, że te pieniądze dostanie. Nie pamiętał czy mówił pokrzywdzonej, że synowie będą wносить pożyczki do spółki. Nie pamiętał czy mówił, że przekaże te pieniądze do T. za pośrednictwem synów. W czasie rozmów z pokrzywdzoną, jeżeli cokolwiek opowiadał, to na bazie rzeczywistości, która była w tamtym czasie, że spółka (...) miała łódkę, że mógł z niej korzystać, że synowie mogli z niej korzystać. Opowiadali sobie z panią Ania o wyjazdach urlopowych. Jak poznał pokrzywdzoną nie pamiętał, ale jako klientkę ich biura. Łódkę i dobre samochody miała spółka (...), bo zarabiała miesięcznie duże pieniądze. Jeżeli chodzi o prywatny majątek, prywatną sytuację, mówiąc o rodzinie, określił ją jako dobrą. Sam nie był chyba właścicielem żadnego majątku, miał z żoną wspólność majątkową, która ustała chyba w 2015 roku. Wartość nieruchomości i na nią przypadająca część kredytu, była znacznie niższa niż zobowiązanie względem pani K.. Kredyt był niższy niż wartość nieruchomości, wartość nieruchomości przy ul. (...) to około 9.000.000 zł, obciążenie jest około 3.000.000 zł. Jeden lokal jest fizycznie wyodrębniony, ale nie własnościowo. W roku kiedy kupili pozostałą część tej nieruchomości, w 2007 roku zmieniły się przepisy o wyodrębnianiu lokali, nabyła to rodzina, więc nie zależało im na podziale. Nie wydzielili wcześniej lokalu, pomimo zrobienia dokumentacji w 2010 roku i nie zwolnili go od hipoteki przed przekazaniem go pokrzywdzonej, ponieważ wartość lokalu, który miał być przekazany pani K. wynosiła około 900.000 zł. Taka była intencja, że pani K. zapłaci część pieniędzy, tj. spłaci kredyt przypadający na tę część nieruchomości, przejmie lokal i to wszystko i hipoteka zwolniona zostanie. Nie było promesy ze strony banku, on o to nie wystąpił, tylko zapytał czy bank, to proporcjonalnie podzieli, poszedł do banku, nie pamiętał z kim rozmawiał, z jakimś pracownikiem, powiedział nie ma problemu, bo jest to ogólnie praktykowane, taką promesę załatwia się w 1 dzień. Gdyby pani Ania się zgodziła, promesa byłaby przed podpisaniem aktu notarialnego. Do spółki była potrzebna konkretna kwota, stąd wynikała wysokość pożyczek, warunki oprocentowania były przeniesione na umowy pożyczek synów względem spółki. Synowie nie mieli nic zarobić. Zarobkiem była transakcja w samej spółce. Kwestię pożyczki chyba załatwili na pierwszym spotkaniu, na tym spotkaniu nie były omawiane kolejne pożyczki. Transakcje z C. istniały wcześniej na próbę, kilkaset tysięcy złotych, okazało się że to jest dobry biznes i warto w niego włożyć więcej pieniędzy. Nie pamiętał, czy rozmawiał z panią K. o tych transakcjach, one fizycznie były, więc chyba tak. Kredyty w bankach, to nie jest szybka pożyczka, nie da się tego szybko zrobić, transakcje z C. robi się szybko, spółka miała jakiś kredyt obrotowy nieduży, ale najszybciej można było wnieść prywatne pieniądze. To się praktykuje, znał to z wielu firm. Jego rola względem T. to była pomoc synom, mając doświadczenie, mógł w jakiś sposób próbować kontrolować, czy wszystko działa jak powinno. Miał dostęp do danych tej spółki. W momencie kiedy zrobiono wcześniej wspomniany przekręt, wtedy go nie było, ani jego żony, byli na urlopie, wtedy wykorzystano okazję, że nie było kontroli nad dokumentami. Pomysł z C. wyszedł od prezesa N., był on w C., raz był chyba też syn P.. Przed zawarciem pożyczek wcześniejsze transakcje przyniosły zysk. T. planował jeszcze przed pierwszą pożyczką dalsze transakcje z C., nawet była osoba, która mieszka w C., która koordynowała pewne rzeczy, działała na zlecenie T., przesyłki, koordynowanie, czy zlecenia są realizowane. Kolejne dwie pożyczki były potrzebne na zwiększenie ilości zamówionego towaru. Był plan, który w miarę możliwości T. został zrealizowany, najpierw przed pożyczkami były kontrolne zakupy, bardzo dobrze to zafunkcjonowało, to prezes N. zaproponował, że robią duży kontrakt i zarobią duże pieniądze w krótkim czasie. Na

tym etapie już był plan transakcji. Ten plan był robiony na rok do przodu, ponieważ transakcje tam odbywają się w ten sposób, że zamawia się określony towar, dostaje się określone modele, jeżeli wszystko jest zgodne z pomysłem, zleca się szycie wielu tysięcy sztuk. Wtedy zleceniobiorca mówi to kosztuje tyle i tyle, zapłać mi do tego terminu część kwoty, w momencie gdy jest zrobiony dokument świadczący o tym że przesyłka jest na statku, płaci się resztę. Na dokument przelewu wyrażają zgodę, aby wypłyną statek. Nie pamiętał czy mówił pokrzywdzonej jakie zyski będzie miał T.. Gdy stwierdził prezes, że można jeszcze uszyć ileś tysięcy spodni, ale nie ma pieniędzy, wtedy szukali pieniędzy, każdy szukał, gdzie mógł, poszedł do pani Ani i powiedział, że można zrobić fajny deal. Chyba nie było mowy o pierwszej pożyczce, bo nie był termin wymagalności zwrotu pożyczki. Rozmawiali o kolejnych. Nie było to pod presją braku możliwości zwrotu pieniędzy z pierwszej pożyczki. Coś zostało zrealizowane, w C. była druga pożyczka, tam coś szybko zostało zrobione, pieniądze schodziły, ale nie było ich na tyle dużo, żeby opłacić kolejną transzę towaru, w tamtym czasie było wysłanych dużo więcej pieniędzy, niż pożyczki od pani Ani. Do zawarcia kolejnych pożyczek doszło w ten sposób, że przyszedł do pani Ani, powiedział, że jest okazja sprowadzić więcej towaru, pokrzywdzona powiedziała ok, nie pytała o poprzednią pożyczkę, ponieważ jest doświadczoną osobą w biznesie i handlu, wiedziała na czym to polega, stąd nie pytała o poprzednią pożyczkę. Pożyczki to była swobodna decyzja pokrzywdzonej. Kiedy była zawierana już umowa trzecia, pierwsza była wymagalna, uzgodnili, że jak przyjedzie to z pierwszych przychodów zostaną oddane jej pieniądze. Towar przyjechał jesienią. Te dwie dodatkowe pożyczki były po to, aby następny towar trafił do Polski, ponieważ na niego było zapotrzebowanie. Towar przyjechał do Polski w całości, za te dwie kolejne pożyczki i z nich miało zostać spłacone wszystko. Przełom 2008 na 2009 roku miał spowodować sprzedaż towarów i przychód do spółki i spłatę pokrzywdzonej. Przy pierwszej pożyczce nikt nie myślał o drugiej i trzeciej, z towaru który przyszedł z pierwszej pożyczki miała być ona spłacona, tak się nie stało, bo padł pomysł, że skoro tak dobrze idzie, to warto pozyskać środki, żeby zrobić kolejne transakcje i zwiększyć dochód, przebitka była pięciokrotna. Pomysł pojawił się po pierwszej pożyczce. Mówił pokrzywdzonej, że kolejne pożyczki będą na dzielność T., w związku z handlem odzieżą. Pomysł, żeby zwiększyć zamówienia, powstał przed drugą pożyczką, mówił pokrzywdzonej „pani Aniu jak tylko przyjedzie towar, to pierwsze środki idą do pani”. Mógł określać, że to będzie wiosna 2009 roku, pokrzywdzona od drugiej pożyczki akceptowała takie rozwiązanie. Było kilka transakcji z C., mniej niż 10, ale więcej niż dwie. Od pokrzywdzonej potrzebne były tylko dwie pożyczki, bo zostały zaangażowane zyski z pierwszej transakcji. Pieniądze w T. na wiosnę 2009 roku były na koncie, w towarze na magazynie i w towarze sprzedanym do kontrahentów. To wielokrotnie przewyższało wartość pożyczek. Nigdy w życiu nie przypuszczał, że ktoś ich okradnie. Nie wiedział dlaczego nie zmienili treści pierwszej umowy, przedłużając termin do spłaty, te pożyczki były tak pewne do zwrotu, że ani pani Ania ani on, nie przypuszczali, że znajdą się w sądzie. Protokół (...) wskazuje, że w T. były pieniądze, ale zostały wyprowadzone i towar zresztą też został wyprowadzony. Informował pokrzywdzoną po pierwszej pożyczce, że kolejne dwie pożyczki będą na poczet kolejnych dwóch transakcji z C.. Przed drugą pożyczką na pewno rozmawiali, że to jest dobry biznes, że pani Ania zgodziła się na kolejne, że spłatą na wiosnę.

Nie pamiętał, ale projekt umów pożyczek dostał albo on, albo pani Ania, nie pamiętał kto, wysokość odsetek ustalili wspólnie. Nadal jest aktualne zlecenie sprzedaży nieruchomości, wystawione jest na niższą kwotę 800.000 zł. Absolutnie chcą nadal zaspokoić panią K.. Pan C. otrzymywał pieniądze gotówką, na co były potwierdzenia i przelewem również. Po pierwszej pożyczce relacje pomiędzy nim i biurem, a panią K. były w najlepszym porządku.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego T. O. – k. 1169-1172

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Podstawą ustaleń faktycznych w sprawie były wymienione wyżej, różnego rodzaju dokumenty, o charakterze zarówno urzędowym, jak i prywatnym, uzupełnione następnie materiałem osobowym. W toku postępowania nie ujawniły się żadne okoliczności, które podważałyby wiarygodność dokumentów. Urzędowe zostały sporządzone przez upoważnione do tego organy w przepisanej prawem formie, a ich treść uzupełniała się wzajemnie i korespondowała z przyjętymi przez sąd zeznaniami świadków i wyjaśnieniami oskarżonego, które częściowo są wiarygodne.

Podobne uwagi można odnieść również do przedłożonych w sprawie dokumentów prywatnych z podkreśleniem, że nie były sporządzone dla potrzeb niniejszego postępowania. Wśród nich wymienić należy przede wszystkim dokumenty potwierdzające zawarcie umów pożyczek i przekazanie środków pieniężnych oraz dokumentację księgową i handlową spółki (...).

W konsekwencji analizy wskazanych dokumentów bezspornie ustalono, że doszło do zawarcia trzech umów pożyczek na przedstawionych w podstawie faktycznej warunkach, a do dnia wyroku pożyczkobiorca nie zwrócił uzyskanych w ich wyniku kwot. Ustalenia w tym zakresie wynikają również z niekwestionowanych zeznań E. W., A. M. i J. P.. Wymienione w podstawie faktycznej dokumenty bezspornie pozwoliły określić w jakiej sytuacji majątkowej i zawodowej był oskarżony w 2008 – 2009 roku, czego ten nie kwestionował. Sąd natomiast nie zaliczył w poczet materiału dokumentu, który prokurator przedstawił w toku rozprawy w dniu 12 listopada 2015 roku, a dotyczącego członkostwa oskarżonego w klubie golfowym (k. 1168), pomimo, że ten również mu nie zaprzeczał. Prokurator bowiem wedle stosowanej procedury, a więc w brzemieniu sprzed zmiany, która weszła w życie z dniem 1 lipca 2015 roku, nie miał uprawnienia na etapie postępowania sądowego przeprowadzenia dowodów, w tym uzyskiwania dokumentów. Nie prowadził już bowiem postępowania, więc nie mógł osobiście zwracać się o informację, a będąc stroną postępowania przed sądem winien złożyć odpowiedni wniosek dowodowy. Nie kwestionując też treści dokumentów złożonych przez obrońcę oskarżonego w toku rozprawy w dniu 8 marca 2016 roku (k. 1212 – 1215), nie miały one znaczenia dla rozstrzygnięcia, stąd decyzja w trybie art. 170 § 1 pkt 2 kpk. Strony bowiem umówiły się nie zgodnie ze standardowymi stawkami pożyczek, czy lokat, a zawarły konkretne umowy, których okoliczności wymagały analizy.

Spór bowiem w sprawie dotyczył ustalenia, czy oskarżony nie wywiązując się z przedmiotowych umów, działał w warunkach przestępstwa oszustwa. W tym zakresie bezpośrednio zainteresowani, to jest strony umów pożyczek, przedstawiły odmienną oceną. Jednak właściwie zachowanie oskarżonego interpretowała pokrzywdzona, a następnie prokurator kierując akt oskarżenia.

Przymiot wiarygodności sąd nadał więc zeznaniom A. K.. Reguły logiki i doświadczenia życiowego wskazują bowiem, że nie udzieliłaby pożyczek w łącznej wysokości 350.000 złotych T. O., jeśli nie wywołałby on i nie skorzystał z przekonania pokrzywdzonej o jego majątności, jak też nie przedstawił wiarygodnego celu w ich otrzymaniu, który również nie był prawdziwy. Wymieniona zeznała, że zasięgała informacji o oskarżonym u J. P., co ten potwierdził. Przede wszystkim jednak podała, że oskarżony przedstawił się jako właściciel firmy (...), co nie było zgodne z prawdą. Wskazywała, że mówił o podróżach zagranicznych, nabywaniu dóbr luksusowych, co byłoby utrudnione, a wręcz niemożliwe, w przypadku, gdyby nie posiadał majątku. Relacjonowała, że przekazywała mu kwoty pożyczek na jego inwestycje na terenie ChRL, a w rzeczywistości pieniądze te zostały wydatkowane na inne cele, a inwestycje tego rodzaju realizowała spółka (...). Oświadczyła, że przy okazji dwóch ostatnich pożyczek T. O. mówił o ryzyku utraty powierzonych pieniędzy, podczas gdy kontrakty z kontrahentami z C. były regulowane przez M&M. T. na bieżąco. Z tych względów sąd uznał, że w jej psychice pojawiło się błędne i utrzymujące się, aż do czasu przystąpienia do windykacji zobowiązań, przekonanie o osobie inwestującej pożyczone pieniądze i możliwości spłaty zobowiązań przez oskarżonego, który tymczasem pozostawał osobą w zasadzie bez majątku. Korzystał on jednak z mienia innych osób, władając nim na równi z uprawnionymi. Nadto w przypadku ostatnich dwóch pożyczek pokrzywdzona była przeświadczona o możliwości utraty wcześniej pożyczonych pieniędzy. Kwestie późniejszych negocjacji stron umowy co do spłaty zobowiązania mają znaczenie marginalne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, gdyż to na chwilę zawierania umów należało oceniać motywację oskarżonego. Ten przy pierwszej pożyczce świadomie bazował na błędnym przekonaniu pokrzywdzonej o jego kondycji majątkowej, jeszcze dodatkowo je wzmacniając poprzez zapewnienie, że jest bardzo dobra. Dodatkowo nie przekazał, zresztą podobnie jak przy drugiej pożyczce, że faktycznym ich beneficjentem będzie syn K. O., a zostaną przeznaczone nie na cele biznesowe, a konsumpcyjne i potrzeby biura Hossa. Ponadto przy drugiej i trzeciej umowie korzystał już z błędnego przekonania pokrzywdzonej o swojej sytuacji majątkowej, jednocześnie wprowadzając do negocjacji, przed ich zawarciem, nieprawdziwe stwierdzenie, że pożyczki zostaną przeznaczone na transakcje w C., zaległe, czy nowe. Sąd mając

bezpośredni kontakt z pokrzywdzoną, konsekwentną przez całe postępowanie, uznał, że to właśnie jej depozycje są prawdziwe.

Te ustalenia, poczynione w oparciu o zeznania pokrzywdzonej, znajdują również potwierdzenie w innych dowodach. W oparciu o dokumenty związane z zakupem towarów w C. pewne jest, że to spółka (...) importowała towary z ChRL, a nie oskarżony. Jego relacji, że miał wpływ na tę spółkę, przeczy nie tylko brak formalnego powiązania ze spółką w tym czasie, ale chociażby opisane wcześniej okoliczności, które wystąpiły w styczniu i lutym 2009 roku, a więc utrata przez spółkę płynności finansowej. W świetle zasad doświadczenia życiowego trudno uwierzyć oskarżonemu, że pokrzywdzona pożyczylaby mu pieniądze, wiedząc, że nie ma nie tylko majątku, ale jakiegokolwiek realnego wpływu na działalność tego podmiotu. Prawdą jest, że wspólnicy M&M. T. dokonywali wpłat na rzecz spółki, jednak te pieniądze nie pochodziły od pokrzywdzonej. Dokonane bowiem wpłaty nie były czasowo i kwotowo skorelowane z pożyczkami udzielonymi T. O. z jednej strony, z drugiej zaś z zamówieniami z C.. W konsekwencji nie ma znaczenia, czy faktycznie M. N. otrzymał do ręki od synów oskarżonego pieniądze, bo nawet jeżeli tak, nie były to pieniądze uzyskane od A. K.. Te bowiem zostały wykorzystywane na inne niż ustalone cele. O ile nie sposób zweryfikować co zrobił oskarżony z kwotą ostatniej pożyczki, bo dostał ją „do ręki”, na pewno nie przeznaczył ją na zamówienia swoje, ale też (...), w C.. Z kolei okoliczności rozdysponowania kwotami dwóch pierwszych pożyczek jednoznacznie wynikają z historii rachunku K. O.. Analiza tego dokumentu przekonuje, że zostały spożytkowane na cele związane z potrzebami rodziny O., to jest na potrzeby firmy (...) oraz typowo konsumpcyjne. To ustalenie pośrednio potwierdził świadek T. C., w zakresie wydatków za wykonane przez niego dzieło. Na dzień wpływu kwot pożyczek, na rachunku znajdowały się odpowiednio kwoty: 6.556,70 zł (vide k. 204) i 3.398,71 zł (vide k. 207). W przypadku pierwszej pożyczki już po blisko 14 dniach z kwoty łącznej 106.556,70 zł, w tym 100.000 zł pożyczki, pozostała na rachunku kwota 13462,51 zł, a żadna z przeprowadzonych operacji nie dotyczyła finansowania zakupu towarów w C.. Podobnie kwota drugiej pożyczki 150.000 zł w niespełna tydzień została wydatkowana do stanu rachunku 8398,71 zł, przy czym w dniu 28 października 2008 roku z kwoty tej 25.000 zł wypłacił oskarżony T. O.. Chociażby ta operacja przeczy wyjaśnieniom oskarżonego nie tylko, że pożyczka została przeznaczona na zakupy w C., ale też, że po wpłacie synowi, ten ją wniósł do spółki. W świetle powołanych już zasad doświadczenia życiowego pewne również jest, że pokrzywdzona znając rzeczywiste przeznaczenie pożyczek, nie zawarłaby tych umów, co zresztą wielokrotnie potwierdzała. W związku z tym zeznania M. O. oraz P. O. okazały się niewiarygodne w części dotyczącej faktycznego przeznaczenia środków uzyskiwanych od A. K..

Podobnie należy ocenić wyjaśnienia oskarżonego. O ile oskarżony nie polemizował z przedstawioną sytuacją majątkową jego osoby, treścią umów pożyczek i faktem ich nie zrealizowania, ostatecznie w dniu 12 listopada 2015 roku inaczej niż pokrzywdzona opisał okoliczności ich zawarcia, akcentując problemy firmy (...), które miały być powodem nie wykonania zobowiązań. Nawet nie kwestionując, że doszło do nieprawidłowości we wskazanym podmiocie, bo to wynika z dokumentów, w tym akt sprawy karnoskarbowej (...) i zawartych w nich zeznań świadków, nie ta okoliczność skutkowałą szkodą po stronie pokrzywdzonej. Przede wszystkim nie ma żadnego powiązania pomiędzy udzielanymi pożyczkami, a wpłatami na rzecz (...) i zamówieniami chińskich produktów, które, co należy podkreślić, zostały opłacone. Natomiast pewne jest, że kwoty z dwóch pierwszych pożyczek zostały przekazane na inne cele, o czym była mowa wyżej. Pomijając więc, że T. O. zawarł umowę w imieniu własnym, a nie spółki, nie przekazał kwot uzyskanych od A. K. w całości na rzecz synów, jak wyjaśniał przed prokuratorem w dniu 29 października 2012 roku, w tym w dniu 28 października 2008 roku wypłacił sobie kwotę 25.000 zł (vide k. 207). Jednocześnie nie mając żadnego majątku nadającego się do skutecznej egzekucji, wiedząc, że pokrzywdzona ma inne wyobrażenie jego osoby, nie tylko tego nie zakwestionował, ale dalej przedstawiał siebie jako osobę majątną. Niezgodne z prawdą są też twierdzenia oskarżonego, że dwie ostatnie pożyczki otrzymał „do ręki”, kiedy z przedstawionych już dokumentów wynika, że tylko ostatnia została tak wypłacona (vide k. 207). W toku przesłuchania w dniu 12 listopada 2015 roku oskarżony już ewoluował w swoich twierdzenia, szeroko opisując okoliczności zawarcia umów pożyczek. Pomijając, że nie sposób przyjąć, żeby lepiej je pamiętał po 7 latach, niż na dzień 29 października 2012 roku, kiedy zasłaniał się niepamięcią (vide k. 787), ewidentnie podjął próbę dostosowania swojej relacji do przeprowadzonych już w zasadniczej części dowodów. Próba ta pozostaje w sprzeczności nie tylko z zeznaniami pokrzywdzonej, która od razu zakwestionowała wyjaśnienia oskarżonego, ale ponownie z dowodami tak ewidentnymi jak historia rachunku syna oskarżonego. Nie sposób bowiem wykazywać, a taki zamysł miał oskarżony, że pieniądze zostały przekazane na cel

gospodarczy w C., kiedy pewnie ustalono w jaki sposób zostały wydatkowane, w tym w części przez oskarżonego, który stwierdził, że „pożyczkę drugą (...) przekazałem synowi P., który przekazywał dalej. Ja osobiście z tych pieniędzy nie wydawałem kwot na inny cel” (k. 1170). W świetle zasad doświadczenia życiowego nie sposób też uwzględnić, że pokrzywdzona przekazała pożyczkę trzecią, po upływie terminu wymagalności pierwszej, licząc na intratny zarobek, pomimo nie zrealizowania przez oskarżonego umowy z dnia 16 kwietnia 2008 roku. Wprost przeciwnie wiarygodnie brzmi jej twierdzenie, że działała pod fałszywą presją, że nie odzyska wcześniej pożyczonych pieniędzy. Stała się bowiem przed taką propozycją, że nie otrzyma pożyczonych wcześniej pieniędzy, jeżeli nie zostaną opłacone wcześniejsze, problematyczne transakcje. Decyzje względem tej propozycji sprowadzały się więc do akceptacji automatycznej utraty dotychczas zainwestowanych pieniędzy, albo, po kolejnej inwestycji, szansy ich odzyskania, a nawet zarobku. W konsekwencji, wbrew twierdzeniu obrońcy oskarżonego (k. 1217 verte), pokrzywdzona zachowała się bardzo racjonalnie, próbując ratować swoje inwestycje, oczywiście dalej licząc, że okoliczności podawane przez oskarżonego są prawdziwe. Podobnie wbrew twierdzeniu obrońcy oskarżonego sformułowanego w mowie końcowej (k. 1217 verte), oceny tej nie zmienia postanowienie sądu z dnia 20 kwietnia 2012 roku, w sprawie IV Kp 505/11 (k. 138 – 140). Abstrahując nawet, że decyzja sądu wydana we wskazanym trybie, nie wiąże sądu prowadzącego postępowanie in meriti, wskazany sąd podejmował decyzje w oparciu o niepełny materiał, w tym świadomość stron umowy oceniał jedynie poprzez ich zeznania, bez umów i przede wszystkim dokumentów. W konsekwencji nie sposób podzielić konkluzji, że pokrzywdzona nie została wprowadzona w błąd przy drugiej i trzeciej umowie, bo wiedziała „o trudnościach finansowych T. O. w związku z interesem w C.”. Formułując taką tezę ten sąd nie zauważył, że trudności te miały być przewyżczone przez kolejne pożyczki, że oskarżony zapewniał, że ich przeznaczenie właśnie na „interes w C.”, pozwoli nie tylko odzyskać pożyczki, ale też zarobić. Ponadto sąd w żaden sposób nie odniósł się do faktu, że pieniądze te nie zostały przekazane na ten cel, że oskarżony był stroną umów pożyczek, a transakcje, niezagrożone, realizowali nawet nie jego synowie, a spółka (...). Te okoliczności przekonują, że ocena sądu była powierzchowna. Niemniej to postanowienie sądu ma znaczenie dla dalszego biegu postępowania, bo jego mocą uprawomocniło się postanowienie prokuratora z dnia 31 października 2011 roku umarzające śledztwo w zakresie czynów z dnia 21 października 2008 roku i 20 stycznia 2009 roku (k. 119 – 120). W konsekwencji należało ustalić, czy nie zachodzi w tym zakresie przeszkoda rozpoznania sprawy. W tej kwestii sąd podzielił wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2008 roku, w sprawie V KK 252/08, opubl. OSNwSK 2008/1/1992, że „po prawomocnym umorzeniu postępowania przygotowawczego prokurator – bez zastosowania instytucji przewidzianych w art. 327 § 1 i 2 kpk oraz art. 328 kpk – nie dysponuje prawem do skargi publicznej i nie może go odzyskać w sposób dorozumiany w drodze kontynuowania czynności procesowych w ramach dotychczasowego postępowania lub ich przeprowadzenia w innym postępowaniu. W sytuacji, gdy brak jest decyzji procesowej stosownej do stadium, w którym wcześniej umorzono postępowanie, a przewidzianej w ww. przepisach, wniesiony przez prokuratora akt oskarżenia trzeba traktować jako pochodzący od osoby, która skutecznie wyzbyła się swego uprawnienia. Prawo do skargi, z której oskarżyciel przecież zrezygnował, nie zostało bowiem odzyskane w sposób przewidziany przez procedurę. Są zatem podstawy do przyjęcia, że brak tego rodzaju stanowi jedną z ujemnych przesłanek procesowych, np. wymienioną w art. 17 § 1 pkt 9 kpk”. Jednocześnie wskazany sąd uznał, że „skoro procedura, m.in. w art. 327 § 1 kpk przewiduje drogę odzyskania prawa do skargi przez oskarżyciela publicznego, to oznacza, że traktuje to jako brak usuwalny, zwłaszcza, że postępowanie umorzone w sprawie może być podjęte w każdym czasie do momentu, dopóki nie upłynął termin przedawnienia karalności, a decyzja ta leży zawsze w gestii prokuratora”. O ile decyzje w tym zakresie nie wynikały z akt postępowania przygotowawczego, sąd weryfikując tę okoliczność w toku postępowania sądowego, ustalił, że w dniu 16 października 2012 roku prokurator podjął umorzone postępowanie (vide k. 1059 – 1061), a decyzję doręczył stronom (vide k. 1154 – 1155), niemniej ostatnia okoliczność, wbrew stanowisku obrońcy oskarżonego (k. 1151), nie ma znaczenia w zakresie wyeliminowania ujemnej przesłanki procesowej.

Czyn określony w art. 286 § 1 kk popełnia ten, kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Jest to przestępstwo umyślne, powszechne, materialne, popełniane z zamiarem bezpośrednim, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla działającego lub innej osoby. Ustawodawca przewidział trzy formy działań oszukańczych: oszustwo czynne („wprowadza w błąd”), oszustwo bierne („wyzyskuje błąd”) i „wyzyskanie niezdolności”. W przypadku pierwszej z form

brak ustawowych ograniczeń co do relewantnych sposobów wprowadzenia w błąd, co przesądza o tym, że związek przyczynowy między działaniem sprawcy, a skutkiem, tj. stanem świadomości rozporządzającego mieniem, świadczy o realizacji tego znamienia modalnego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 sierpnia 2014 roku, w sprawie II AKa 142/14). Niekorzystne rozporządzenie mieniem może wyrażać się w udzieleniu pożyczki bez zabezpieczenia lub na warunkach określających zabezpieczenie w sposób mniej korzystny, a więc związany z ryzykiem utraty wypłaconych środków i nieuzyskaniu odsetek. Niekorzystnością przy zawarciu pożyczki, nie musi być rzeczywista strata w sensie materialnym, lecz już sam fakt udzielenia pożyczki bez odpowiedniego zabezpieczenia, bądź bardziej ryzykownego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 12 czerwca 2014 roku, w sprawie II AKa 65/14). Dla bytu tego przestępstwa konieczne jest działanie w zamiarze osiągnięcia korzyści majątkowej, po uprzednim wprowadzeniu w błąd, co w sprawach z tytułu umowy cywilnoprawnej należy rozumieć, uogólniając, jako działanie od początku z zamiarem niewywiązania się z zaciągniętego zobowiązania (tak trafnie Maria Dąbrowska – Kardas w Kodeks Karny. Cześć szczególna, tom III, wyd. z 1999 r. str. 167 – 16). Analizując okoliczności zobowiązania należy się kierować nie tylko twierdzeniami stron, ale przede wszystkim możliwością dłużnika jego realizacji, którą w szczególności należy ocenić poprzez jego sytuację majątkową. Należy też wziąć pod uwagę, czy zobowiązanie zostało zrealizowane, w tym w części.

W przypadku oskarżonego sąd pewnie ustalił, że ten na chwilę każdej pożyczki nie miał żadnych możliwości finansowych, nie uzyskiwał istotnych dochodów, a jedyny majątek w postaci nieruchomości był poddany egzekucji. Jednocześnie podkreślał nieprawdziwy obraz swojej osoby, wprowadzając pokrzywdzoną w błąd lub wyzyskując błąd w tym zakresie, ostatecznie nieprawdziwie twierdząc, że pieniądze przeznaczy na własne transakcje w C.. Tym samym od momentu wyjścia z propozycją pożyczki (każdej), oskarżony nie miał możliwości i wiedział, że z zobowiązania się nie wywiąże. Pobierając kolejną pożyczkę, nie zwiększając swoich aktywów, oddając pieniądze nie na umówiony cel, ten stan pogłębiał. Swoich trzech zobowiązań nie tylko nie spłacił w terminie, ale przez blisko 7 lat.

W związku z tym oskarżony zrealizował znamiona przestępstw z art. 286 § 1 kk, jednak nie w sposób opisany przez prokuratora, a mianowicie:

1) w dniu 16 kwietnia 2008 roku w S., przy ul. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził A. K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 100.000 złotych w ten sposób, że zawarł umowę pożyczki na realizację płatności transakcji zakupu odzieży w C., wprowadzając wymienioną w błąd co do faktycznego beneficjenta pożyczki, jej przeznaczenia, swojej sytuacji majątkowej, w tym powodując mylne przekonanie o dobrym stanie majątkowym, jak też wyzyskując błąd wymienionej w zakresie tej sytuacji majątkowej, jednocześnie nie mając zamiaru i możliwości spłaty zaciągniętego zobowiązania,

2) w dniu 21 października 2008 roku w S., przy ul. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził A. K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 150.000 złotych w ten sposób, że zawarł umowę pożyczki na realizację płatności transakcji zakupu odzieży w C., wyzyskując błąd wymienionej co do swojej sytuacji majątkowej, w tym mylne przekonanie o dobrym stanie majątkowym oraz wprowadzając wymienioną w błąd co do faktycznego beneficjenta pożyczki, okoliczności zawieranej umowy, jej przeznaczenia, w tym na realizację zagrożonych płatności transakcji zakupu odzieży w C., wiedząc, że te nie są zagrożone, jednocześnie nie mając zamiaru i możliwości spłaty zaciągniętego zobowiązania,

3) w dniu 20 stycznia 2009 roku w S., przy ul. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził A. K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 100.000 złotych w ten sposób, że zawarł umowę pożyczki na realizację płatności transakcji zakupu odzieży w C., wyzyskując błąd wymienionej co do swojej sytuacji majątkowej, w tym mylne przekonanie o dobrym stanie majątkowym oraz wprowadzając wymienioną w błąd co do faktycznego beneficjenta pożyczki, okoliczności zawieranej umowy, w tym na realizację zagrożonych płatności transakcji zakupu odzieży w C., wiedząc, że te nie są zagrożone, jednocześnie nie mając zamiaru i możliwości spłaty zaciągniętego zobowiązania.

O ile w przypadku każdego z przypisanych czynów kwoty pożyczek nie zostały przekazane na umówiony cel, a oskarżony nie miał żadnych możliwości finansowych spłaty zobowiązań, poszczególne zachowania różnią pozostałe okoliczności. W zakresie pożyczki z dnia 16 kwietnia 2008 roku wprowadził pokrzywdzoną w błąd również co do faktycznego beneficjenta pożyczki, tj. syna, swojej sytuacji majątkowej, uzupełniając znane, ale nieprawdziwe informacje, że jest bardzo dobra, czym równocześnie wyzyskał błąd pokrzywdzonej w tym zakresie. Z kolei przy drugiej pożyczce nie musiał już przekonywać pokrzywdzonej do swojej sytuacji majątkowej, bo zrobił to wcześniej, więc tylko wyzyskał jej błąd w tym zakresie. Jednocześnie wprowadził ją w błąd, co do faktycznego beneficjenta pożyczki, okoliczności zawieranej umowy, jej przeznaczenia, w tym twierdząc nieprawdziwie, że zostanie przeznaczona na realizację zagrożonych płatności transakcji zakupu odzieży w C., bo te nie były zagrożone. Analogicznie działał w zakresie pożyczki z dnia 20 stycznia 2009 roku, niemniej wobec nieustalenia jak postąpił z kwotą 100.000 zł, sąd rozróżnił opis tego czynu od poprzednich, przyjmując pewnie, że transakcje zakupu nie były zagrożone, a pieniądze nie zostały przeznaczone na ten cel. W zakresie tego czynu wskazał prawidłową datę, bowiem jak wynika z zawiadomienia, zeznań świadków, dokumentów, w tym przede wszystkim umowy pożyczki z karty 22 – 23, czyn ten miał miejsce 20 stycznia 2009 roku, a nie jak twierdził prokurator 9 stycznia 2009 roku. Sąd nie miał wątpliwości jakiego zdarzenia historycznego dotyczył akt oskarżenia w tej części.

O ile ma rację oskarżony i jego obrońca, że w przedmiotowych umowach nie wpisano przeznaczenia pożyczek, nie oznacza to, że nie miało znaczenia ustalenie, że zostaną przeznaczone na zakupy w C., bo tylko to dawało realną szansę na atrakcyjny zarobek. Bez wątplenia ta informacja miała dla pokrzywdzonej podstawowe znaczenie i w połączeniu z pozostałymi – wyżej wskazanymi – również nieprawdziwymi, przekonała ją do rozporządzenia mieniem.

W przypadku pierwszego z czynów przypisanych oskarżonemu pokrzywdzona zachowała reguły ostrożności przy udzielaniu pożyczki, ale w związku z informacjami o tymczasowej niewypłacalności oskarżonego należało rozważyć, czy mogła przed drugą i trzecią pożyczką podjąć się sprawdzenia realnego stanu majątkowego oskarżonego. Oskarżony żądając natychmiastowej pożyczki i korzystając z błędu pokrzywdzonej oraz jej dotychczasowego zaangażowania, uniemożliwił jej takie postępowanie. Niemniej dla oceny przestępczego charakteru tych czynów nie ma znaczenia, że pokrzywdzona nie sprawdziła należytej kondycji finansów T. O.. Nawet skrajna nieodpowiedzialność pokrzywdzonego nie prowadzi bowiem do braku znamion przestępstwa z art. 286 § 1 kk (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 19 września 2013 roku, w sprawie II AKa 124/13).

Reasumując sąd pewnie w zakresie wszystkich czynów ustalił, że oskarżony wprowadził pokrzywdzoną w błąd co do faktycznego beneficjenta pożyczki, spowodował (czyn 1) i wyzyskał (czyn 1 – 3) jej mylne przeświadczenie o jego dobrym stanie majątkowym, umożliwiającym spłatę zobowiązań. Wskazywał, że pożyczka pierwsza zostanie przeznaczona na zakup towaru w ChRL, co nie było prawdą. Nadto niezgodnie z rzeczywistością informował ją o ryzyku utraty środków przy inwestycjach w towar z C., w razie nieudzielenia pożyczki drugiej i trzeciej. Faktycznie dostawy z C. były skutecznie finansowane przedpłatami przez (...). Oskarżony czynił to nie na tle normalnych relacji biznesowych, ale podając się za właściciela biura (...) s.c., któremu pokrzywdzona powierzyła prowadzenie swojej księgowości. Tworzyło to pomiędzy oskarżonym i pokrzywdzoną pewnego rodzaju stosunek wzajemnego zaufania. Opierając się na zasługujących na akceptację poglądach Marii Dąbrowskiej – Kardas (Kodeks Karny, Część Szczególna, Komentarz, art. 286 kk, red. Z. Zolla, Zakamycze 2006, Lex Sigma), należało podnieść, że przy tego rodzaju szczególnym zaufaniu oskarżony miał nie tylko obowiązek nie wprowadzać A. K. w błąd, ale nawet wyprowadzić ją ze wszelkich mylnych wyobrażeń, czego zaniechał. T. O. działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Uzyskanie środków od pokrzywdzonej pozwoliło wzbogacić się mu oraz członkom jego rodziny. Pieniądze zostały wykorzystane na różnego rodzaju cele, niezwiązane z deklarowanymi inwestycjami.

Ponadto sąd przyjął, że udzielenie trzech pożyczek oskarżonemu stanowiło za każdym razem niekorzystne rozporządzenie mieniem. Doszło do przelania znacznych kwot, bądź przekazania nad nimi fizycznego władztwa. Czynności te wynikały ze stwierdzonych pismem umów pożyczek. Niekorzystność wyrażała się w okoliczności niemożności realnego dochodzenia roszczeń przez pokrzywdzoną, albowiem jako pożyczkobiorca T. O. był w czasie popełnienia zarzuconych mu czynów osobą nie posiadającą odpowiedniego majątku dla zaspokojenia przyszłych

roszczeń pokrzywdzonej w terminie umownym. Majątek, który mu przysługiwał, obciążony był szeregiem egzekucji komorniczych. Inne dobra, którymi na co dzień się posługiwał, nie stanowiły jego własności. Nie ma więc znaczenia, że w 2009 roku uległa pogorszeniu kondycja spółki (...), bo kwoty pożyczek nie zostały wniesione do spółki, a nawet jakby tak było, ta nie będąc stroną umów pożyczek, nie byłaby zobowiązana do ich zwrotu. Oskarżony, co należy ponownie podkreślić, nie pełniąc w niej żadnych funkcji, nie miał żadnych możliwości decyzyjnych w tym zakresie, a nawet ewentualne wypłacenie dochodu(...)na rzecz innej osoby bez tytułu prawnego, byłoby działaniem na szkodę spółki.

Oceny sądu nie zmieniają również działania oskarżonego, a bardziej jego rodziny, względem nieruchomości przy ul. (...). Przede wszystkim w zakresie tak opisanego przestępstwa nie mają znaczenia działania sprawcy zmierzające do naprawienia szkody. Te oczywiście brane pod uwagę przy wymiarze kary, były w niniejszej sprawie nieefektywne. Wbrew oskarżonemu i jego obrońcy, pokrzywdzona nie miała obowiązku wyrażania zgody na taki sposób rekompensaty, a zgodnie z umowami, które wiązały oskarżonego, jej uprawnieniem było żądanie zwrotu gotówki. Miała więc prawo ocenić, że nabycie nieruchomości nie będzie dla niej korzystne, tym bardziej, że ta nie była wydzielona jako odrębna własność, a całość nieruchomości była obciążana hipoteką, jak też rozważany był wariant dopłaty. Dodatkowo właściciele nieruchomości, co wynika z załączonych dokumentów, przez długi czas nie mogli jej sprzedać, w konsekwencji A. K. chcąc uzyskać pieniądze, stanęłaby przed tym samym problemem, w perspektywie, wiążąc się na niekreślony czas z rodziną osoby, która popełniła przestępstwa na jej szkodę. Należy też pamiętać, że przedmiotowa nieruchomość nie była własnością oskarżonego, a to on był zobowiązany do rekompensowania pokrzywdzonej szkody. Oceniając sytuację z przedmiotową nieruchomością sąd uznał, że rodzina oskarżonego wystawiając ofertę jej sprzedaży, niejako „przy okazji”, podjęła dość pozorne kroki naprawienia szkody wyrządzonej przez oskarżonego. Rozsądnie bowiem oceniając, zarówno oskarżony, jak i jego najbliżsi, nie mogli oczekiwać, że nawet zdesperowana w odzyskaniu własnych środków pokrzywdzona, zgodzi się na kolejną umowę, w tym zainwestuje dalsze środki, umowę, która nawet jeżeli nie będzie niekorzystna, zwiąże ją na długi czas z rodziną O., z którą musiałby współdziałać przy zarządzaniu nieruchomością, mającą być dopiero wydzieloną z ich nieruchomości, ale pozostającą dalej w fizycznym powiązaniu.

W związku z powyższym sąd uznał, że oskarżony trzykrotnie zrealizował znamiona występku z art. 286 § 1 kk, a większego znaczenia nie mają fakty, które zaszły po zawarciu umów pożyczek.

Zgodnie z art. 91 § 1 kk w brzmieniu przed zmianą wprowadzoną ustawą z dnia 20.02.2015 roku o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 roku, poz. 396), jeżeli sprawca popełnia w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, dwa lub więcej przestępstw, zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z tych przestępstw, sąd orzeka jedną karę na podstawie przepisu, którego znamiona każde z tych przestępstw wyczerpuje, w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę. W ocenie sądu, wbrew wnioskowi prokuratora, zachodzi opisany ciąg przestępstw. Pomiędzy zdarzeniami występuje w przybliżeniu półroczny okres, przyjęty w doktrynie jako graniczny dla tej instytucji, a poszczególne zachowania łączą się miejscem, osobą pokrzywdzoną, sposobem popełnienia, skutkiem, kwalifikacją prawną oraz formą stadią i zjawiskową. Sąd ostatecznie, pomimo uprzedzenia w dniu 16 grudnia 2015 roku o możliwej zmianie kwalifikacji, nie przyjął, że oskarżony odnośnie dwóch, czy trzech czynów, działał w warunkach art. 12 kk. Analiza dowodów przekonała bowiem, że w zakresie każdego czynu działał z nowym zamiarem, a nie realizując jeden z góry powzięty. Nie dając bowiem wiary wyjaśnieniom oskarżonemu, że umówił się z pokrzywdzoną przed pożyczką drugą, również co do trzeciej, uwzględniając przedstawiony sposób działania, różniący się w pewnym zakresie przy każdym czynie, uznał, że oskarżony, kiedy pojawiła się potrzeba uzyskania pieniędzy, zwracał się o nie do pokrzywdzonej.

Wymierzając oskarżonemu karę sąd, realizując dyrektywy zawarte w art. 53 i nast. kk, kierował się własnym uznaniem i ustawowymi granicami zagrożenia karą, biorąc pod uwagę stopień winy sprawcy, stopień społecznej szkodliwości popełnionych czynów, jak również potrzebę wychowania sprawcy w poszanowaniu dla porządku prawnego oraz zapobiegnięcia jego powrotowi do przestępstwa, bacząc przy tym, by wymierzona kara spełniała funkcję prewencji generalnej i stanowiła dla społeczeństwa czytelny sygnał, iż popełnianie przestępstw nie może być i nie będzie w demokratycznym państwie prawa tolerowane.

Na niekorzyść oskarżonego przemawiało skorzystanie ze stosunku zaufania łączącego jego pracodawcę, biuro (...) s.c., z pokrzywdzoną. Wskazać też trzeba, że niekiedy nawet przedstawiciele najuboższej części społeczeństwa, zarabiający wynagrodzenie minimalne, gdy zaciągają zobowiązania, starają się spłacać je choćby w minimalnym zakresie, odpowiadającym ich możliwości. Mimo deklarowanego złego stanu majątku oskarżonego, podejmował on zatrudnienie, mógł choćby w minimalnym zakresie zwrócić pieniądze pokrzywdzonej, czego nie zrobił do dnia wyroku, a więc przez 6 i pół roku od dnia wymagalności ostatniej pożyczki. W tym kontekście wręcz niepoważnie brzmi stwierdzenie oskarżonego względem pokrzywdzonej zawarte w ostatnim słowie, że „chce zapewnić panią Anię, że dożyjemy dnia, że pieniądze zostaną zwrócone”. Te okoliczności nabierają szczególnego znaczenia, gdy weźmie się pod uwagę fakt, że do zaspokajania części z podstawowych potrzeb oskarżony korzysta z majątku członków rodziny. Oskarżony nie rozumie więc swojego zachowania, nie tylko sprzecznego z prawem karnym, ale też cywilnym, wykazując bezkrytyczną postawę względem swoich działań. Na jego niekorzyść przemawiała ogólnie ujęta wartość uzyskanego przez niego mienia. Stosownie do informacji upublicznianych przez Główny Urząd Statystyczny, a zatem powszechnie znanych, średnie roczne wynagrodzenie w gospodarce narodowej w 2008 roku wynosiło 35.362 złotych. Tymczasem oskarżony dopuścił się oszustw na łączną kwotę 350.000 złotych, a więc niemalże dziesięciokrotnie przewyższającą to, co przeciętny pracujący obywatel uzyskiwał w ciągu roku.

Na korzyść T. O. przemawiała próba ugodowego rozwiązania konfliktu z A. K., poprzez zbycie na jej rzecz nieruchomości jej synów, niemniej skazana z góry, o czym wiedział oskarżony, na odrzucenie. Ponadto sąd uznał, wbrew informacji z dnia 11 lutego 2016 roku z Krajowego Rejestru Karnego (k. 1200), że oskarżony nie jest osobą karaną. Nie ma racji prokurator postulując o odpowiednio surowszą karę w związku z poprzednią karalnością, w tym za przestępstwo z art. 286 § 1 kk, że taka okoliczność obciążająca oskarżonego zachodzi. Skazanie za wskazane przestępstwo, co już wynika z powołanej informacji uległo zatarciu w trybie art. 76 § 1 kk, jeszcze przed zmianą tego przepisu z dniem 1 lipca 2015 roku. Podobnie skazanie w ramach wyroku z dnia 5 maja 2011 roku, w sprawie V Ks 60/11 (k. 1209 – 1210), który widnieje w rejestrze, również zostało zatarte. Przedmiotowym wyrokiem sąd wymierzył bowiem za czyn z art. 77 § 2 kks karę grzywny, która oskarżony uścił w dniu 5 maja 2011 roku (vide k. 1211). W związku więc z treścią art. 107 § 4a kk, wprowadzonego ustawą z dnia 20.02.2015 roku o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 roku, poz. 396), stosowaną na podstawie art. 20 § 2 kks, w razie skazania na grzywnę zatarcie skazania następuje z mocy prawa z upływem roku od wykonania lub darowania kary albo od przedawnienia jej wykonania. Zgodnie z art. 21 ustawy z dnia 20.02.2015 roku o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 roku, poz. 396), do skazań prawomocnymi wyrokami wydanymi przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, w przedmiocie zatarcia skazania stosuje się przepisy ustawy, o której mowa w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, chyba że okres zatarcia skazania upłynął przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy. Jeżeli jednak według przepisów ustawy, o której mowa w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą okres zatarcia skazania upłynąłby przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, zatarcie skazania następuje z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy. W konsekwencji wskazanych norm skazanie w ramach wyroku z dnia 5 maja 2011 roku uległo zatarciu w dniu 21 marca 2015 roku, a więc w dniu wejścia w życie przytoczonej ustawy.

Mając na względzie powyższe sąd na podstawie na podstawie art. 286 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk w brzmieniu przed zmianą wprowadzoną ustawą z dnia 20.02.2015 roku o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 roku, poz. 396) w zw. z art. 4 § 1 kk wymierzył T. O. karę 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 33 § 2 kk, powołując przedstawione okoliczności sprawy, wymierzył dodatkowo karę 200 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 złotych. Pomimo bowiem, że dochody oskarżonego są niewielkie, jednak jest on osobą zdolną do pracy, posiadającą wykształcenie, doświadczenie w rachunkowości i handlu. Nieodpłatnie, jak twierdzi, świadczy usługi na rzecz innych podmiotów, w tym pomaga synom. Żądając więc ekwiwalentu za wykonane usługi, w łatwy sposób może uzyskać dość znaczne wynagrodzenia. Angażuje się bowiem w takie działalności, które jak opisuje, ale co wynika również z dokumentów księgowych, dotyczą transakcji opiewających na wysokie kwoty.

W punkcie II części dyspozytywnej decyzji sąd warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby. Mając bezpośrednią styczność z oskarżonym, analizując jego właściwości i warunki osobiste, a

w szczególności długi okres pomiędzy popełnieniem czynów, a wydaniem wyroku – bez przestępstwa, dopatrył się pozytywnej prognozy o jakiej mowa w art. 69 § 1 i 2 kk i wymierzył oskarżonemu karę pozbawienia wolności z dobrodziejstwem warunkowego zawieszenia jej wykonania. Dodatkową gwarancją właściwego zachowania się wymienionego będzie trzyletni okres próby, a wychowawczy cel kary wzmocni orzeczona wobec oskarżonego kara grzywny. Wobec niekaralności oskarżonego, tak określona kara, w tym okres próby, będzie wystarczający.

W związku z wnioskiem pełnomocnika pokrzywdzonej (k. 784) sąd w trybie art. 46 § 1 kk orzekł środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody, ale bez świadczeń ubocznych. T. O. nie zwrócił pokrzywdzonej choćby w części należnych pieniędzy, co przyznał w mowie końcowej. Sąd nie uwzględnił wniosku w całości, bo przepis w stosowanym brzmieniu regulował środek karny i nie przewidywał, wbrew wnioskowi, możliwości zasądzenia odsetek.

Przedstawione rozstrzygnięcia w zakresie kary, wobec zmiany kodeksu karnego, kierując się zasadą powołanego art. 4 § 1 kk, sąd sformułował na podstawie poprzednio obowiązującej ustawy, a więc w brzmieniu przed zmianą wprowadzoną ustawą z dnia 20.02.2015 roku o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 roku, poz. 396), bo jest względniejsza dla oskarżonego. W szczególności obecna treść art. 69 § 1 kk nie pozwala na warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności w rozmiarze przekraczającym rok. Pomijając też niekorzystną obligatoryjność obowiązków z art. 72 § 1 kk, aktualna treść art. 46 § 1 kk, o czym była mowa, pozwalająca wprost stosować prawa cywilnego, a więc również w zakresie świadczeń ubocznych, przekonuje również, że zastosowanie ustawy nowej byłoby mniej korzystne.

Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania sąd w oparciu o art. 626 § 1 kpk, art. 627 kpk orzekł o jego kosztach, obciążając oskarżonego poniesionymi w sprawie wydatkami oraz w myśl art. 2 ust. 1 pkt 4, art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. z 1983 roku, Nr 49, poz. 223) opłatą.